Cena za egzemplarz 15 groszy
Cena za egzemplarz 15 groszy

# GÓRNOŚLĄZAK

**Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.**

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

**Przez lud — dla ludu!**
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

**Nr. 59** | **Katowice, piątek 11-go marca 1932 r.** | **Rok 31**

## Kościół a kryzys.

Ksiądz Kardynał Prymas Hlond wystosował do kapłanów i wiernych swej archidiecezji list pasterski, w którym poruszył wielce aktualną kwestję kryzysu moralnego i ofensywy bezbożnictwa, oraz wskazał na potrzebę i na metody ofensywy katolickiej. Pełne męskiej odwagi i zrozumienia grozy obecnej chwili słowa zasługują w całej pełni na to, by dotarły do wszystkich katolików Polski. W obszernem streszczeniu pozwolimy sobie przytoczyć poniżej wyjątki listu pasterskiego ks. arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego.

Liturgja — pisze Kardynał - Prymas — wprowadza nas w rozważanie Męki Pańskiej i największego szaleństwa, jakiego się człowiek dopuścił, zabijając swego boskiego Odkupiciela. Niestety ta walka z Chrystusem nie wygasła z Jego ofiarą na Kalwarji, lecz wybuchła na nowo, gdy po zesłaniu Ducha Św. rozpoczął się zwycięski pochód Jego krzyża przez świat. W naszych czasach rozpętała się ona z niebywałą srogością. Bezbożnicy wszelkich krajów chcieliby na szczytach pychy człowieczej urządzić nową Golgotę, wystawić tam na szyderstwa Chrystusa, żyjącego w swym Kościele, a potem skończyć na zawsze z Nim, z Jego Imieniem, z Jego Ewangelją, z Jego wpływem na życie ludów i na ducha dziejów.

My zaś skupieni pod krzyżem Chrystusowym rozpamiętywajmy te współczesne „gorzkie żale". Niech dzieje nie powtórzą o dzisiejszem pokoleniu katolików ewangelicznego zapisku: „Wtedy uczniowie Jego, opuściwszy go, wszyscy uciekli" (Mar. 14, 50). Niech Jezus na swej dzisiejszej drodze krzyżowej nietylko współczucie i żal w naszych duszach wzbudza, lecz także postanowienie śmiałego czynu apostolskiego ku ratowaniu świata, aby Zbawiciel i do nas rzec nie musiał: „Nie płaczcie nade mną, ale sami nad sobą płaczcie i nad synami waszymi" (Łuk. 23, 28).

„Burza będzie, bo czerwieni się smutne niebo" (Mat. 16, 3). Nie przypadkowo się zdarza, że świat w bezradności drętwieje. Nie są przygodnem zjawiskiem ani te napięcia międzypaństwowe, które zagładze wojny wróżą, ani te przewlekłe powikłania w życiu publicznem. **Nie jest to następstwem chwilowego zbiegu okoliczności, że się cywilizowane narody w chaos społeczny zamieniają i że na gruncie wczorajszego dobrobytu wybujać mogły groźne zjawy kryzysu gospodarczego.**

To, co się w Europie rozgrywa, jest gwałtownym zmierzchem epoki, której ducha zatruto. Tę niemoc powoduje bezwładność duchowa. To przesilenie jest następstwem kryzysu moralnego. Ten wstrząs ogólny jest zapadaniem się wszystkiego, co zawisło w próżni, gdy z życia ludów usunięto Boga i Jego prawo. Ten ostry załom rozwoju ludzkości, to dowód, że bez pierwiastka bożego narody nie wytrzymują brzemienia własnych dziejów. Ten bezład, to gmatwanie się stosunków, to rysowanie i kruszenie się ustrojów jest bankructwem bezbożnictwa w socjologji i filozofji państwowej, bankructwem bezbożnictwa w życiu prywatnem i zbiorowem, bankructwem bezbożnictwa w życiu publicznem i w stosunkach międzynarodowych.

„Będzie burza." Skąd w kraje wpadnie? Którędy się przewali? Co w swym niszczycielskim pochodzie złamie i zmiecie? Kogo zniszczy, a kogo oszczędzi?

Są tacy, którzy się możliwością wstrząsów i katastrof nie przejmują. Są ludzie, którzy się z radością wpatrują w czerwoną zorzę nad światem i widzą w niej pożądaną zapowiedź chwili, w której przepaść mają wiara, zasady moralne, prawo przyrodzone, objawienie, chrześcijaństwo, Kościół. Oni ten krwawy brzask witają, jako godzinę swoją, jako godzinę zamieszania i wzburzenia ludów, godzinę walk i mordów, głodu, rozpaczy. W tę godzinę chcą rozwinąć nad światem czarną chorągiew szatana. Przyszłe czasy mają się w ich oczekiwaniu ustalić na zasadzie człowieczeństwa bezwzględnie wyzwolonego od Stwórcy.

Takie są zamierzenia nietylko bolszewików i bezbożników sowieckich. Takie cele nęcą wolnomyślicieli, racjonalistów, wolnomularstwo, wyznawców ateistycznego materjalizmu, bezwyznaniowców. Tę chwilę gotuje laicyzm który już dziś z wszystkich dziedzin życia zdziera znamiona i ślady religijne. Do tego zmierzają te filozofje i teorje, które ani w dziedzinie społecznej, ani w życiu publicznem nie uznają powagi prawa Bożego. Nad tem już dziś pracują szerzyciele zepsucia i bezwstydu, niszczyciele rodziny, sekty, wrogowie Kościoła.

Ratunek?

Przy rozpływaniu się autorytetów, nawet religijnych, tylko katolicyzm zachował pełną świadomość swego powołania. Wszyscy inni poczynili już ustępstwa na rzecz naturalizmu, zdają neopogaństwu obronne okopy wiary i obyczajów i idą w służbę tego, co modne, łatwe, władne i popłatne. Na szańcu pozostał katolicyzm. Na nim spoczął cały ciężar obrony prawa przyrodzonego, przyrodzonych praw jednostki i rodziny. Czy poza nim broni jeszcze kto świętości i nierozerwalności małżeństwa? Czy oprócz niego odgradza ktokolwiek barjerą moralną życie prywatne i publiczne od barbarzystwa? Tylko katolicyzm dźwiga jeszcze ludy na wyżyny zasad Bożych, których do słabostek i przelotnych zachcianek czasu nie obniża.

To też ocalenia od moralnej zagłady wyczekują narody nie od kogo innego, jeno od Kościoła Chrystusowego. Oczy świata zwracają się ku Opoce Piotrowej, o której katolicy i niekatolicy wiedzą, że się w potopie zła nie pogrąży.

A jakaż jest rola Kościoła i katolików wobec przemian, które świat pod naporem bezbożnictwa przeżywa i wobec przyszłości, która się z nich wyłania? Czy wprowadzi ludzkość do nowej ery, owianej duchem Bożym?

Nie możemy o tem wątpić, ale nie możemy też daremnie na to liczyć, jakoby się to stać miało jakimś cudem Bożym. Dokona tego Kościół, nawet mimo ucisku, odradzając się wewnętrznie od pełnej żywotności mistycznego ciała Chrystusowego i wytężając energje swoje w wielkim apostolskim wysiłku, do którego od lat dziesięciu wzywa nieustannie Ojciec święty.

Pod widoczną opieką Matki Najświętszej wiedzie Kościół ludy, lub ich rozbitki, w nowe czasy w imię Tego, który rzekł: „Ufajcie, jam zwyciężył" (Jan 16, 33). (Dok. nast. w poniedziałek.)

## W Wilnie oddano ostatni hołd biskupowi wojsk polskich.

**Wilno.** Od wczesnego ranka plac przed bazyliką archikatedralną zalały nieprzejrzane tłumy publiczności i delegacyj ze sztandarami, przybyłe, aby oddać ostatni hołd zmarłemu ś. p. J. E. ks. biskupowi Bandurskiemu. Uroczystości żałobne rozpoczęły się o godz. 10-ej.

**Kilka minut po 10-ej na placu zjawił się p. Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie p. premjera Prystora, prezesa W. Sławka, członków rządu, przedstawicieli izb ustawodawczych, władz.** Na powitanie Głowy Państwa rozległy się tony hymnu narodowego.

W imieniu rządu zabrał głos minister oświaty p. **Janusz Jędrzejewicz, który nakreślił sylwetkę świetlanej postaci Zmarłego. On w czasach niewoli jeszcze przewidział, że wskrzeszenie Polski może być wynikiem tylko czynu orężnego.** On przewidział i odczuł dziejową rolę wielkiego człowieka, który miał się stać Wodzem i Wskrzesicielem naszej Ojczyzny. Stał się kapłanem-żołnierzem, którego pamięta i brać legjonowa i później żołnierze niepodległej Rzeczypospolitej. Był wszędzie, gdzie lała się krew żołnierza polskiego, był mu przewodnikiem, przyjacielem, ojcem duchownym.

P. minister zakończył swe przemówienie oświadczeniem, iż duch Zmarłego żyć będzie wśród nas, a ideały jego przekażemy następnym pokoleniom.

Następnie w płomiennych i serdecznych słowach żegnał Zmarłego w imieniu m. Wilna i społeczeństwa prezydent Wilna p. Folejewski.

Po przemówieniach obecni na placu przeszli do bazyliki, gdzie J. E. metropolita wileński ks. arcybiskup Jałbrzykowski w asyście księży biskupów i licznego duchowieństwa odprawił pontyfikalną mszę żałobną.

**Po mszy św. nastąpiło złożenie zwłok ks. biskupa do krypty pod kaplicą św. Piotra i Pawła.**

**W tym momencie artylerja oddała przepisową ilość strzałów przewidzianą dla zmarłych generałów.**

**Na ręce metropolity wileńskiego arcybiskupa Jałbrzykowskiego nadeszła za pośrednictwem nuncjatury warszawskiej podpisana przez kardynała Pacelli'ego następująca depesza z Watykanu:**

„Ojciec Święty boleśnie odczuł wiadomość o śmierci ks. Biskupa Bandurskiego. Błaga Boga o wieczne odpocznienie dla duszy Zmarłego i upoważnia Waszą Ekscelencję wyrazić rodzinie Zmarłego kondolencję".



Na lewo u góry Briand podczas swego pierwszego i ostatn. pobytu w Berlinie składa wieniec na grobie min. Stresemanna; na prawo przy pracy w swym gabinecie ministerjalnym. Na lewo u dołu Briand przemawia w parlamencie francuskim, na prawo ogłasza podpisanie paktu Kelloga.

# Wojna na Wschodzie dogasa —

### oświadcza generał japoński.

**Paryż.** Głównodowodzący armji japońskiej gen. Szirokawa udzielił wywiadu przedstawicielowi „Petit Parisen“, przyczem stwierdził, że jego zdaniem **wojna chińsko-japońska została już zakończona, że obecnie przyszła kolej na działalność dyplomatów.**

Na całym froncie panuje zupełny spokój. Od czasu do czasu jedynie przychodzi do drobnych starć, gdy japońskie lub chińskie patrole wysuną się zbytnio naprzód. Pozycje obu wojsk są miejscami od siebie oddalone na kilka kilometrów, gdzieindziej leżą tak blisko, że żołnierze mogą się wzajem obrzucać kamieniami.

**Szirokawa chwali następnie dzielne stanowisko 19-ej armji chińskiej, którą uważa za najlepszą część wojsk chińskich.**

**Pozycje obronne, zbudowane przez Chińczyków, odpowiadają, jego zdaniem, najbardziej nowoczesnym wymogom techniki militarnej.**

Gen. Szirokawa nie wierzy w nowy atak chiński. Zdaniem jego w Chinach zanosi się znów na wojnę domową, której wojska japońskie będą tylko biernymi obserwatorami.

Adwokat
**Dr. Erwin Mechner**
otworzył i prowadzi kancelarję
**w Dziedzicach, ul. Sobieskiego 255**
(dom p. Silbermannowej).

# Dalsze szczegóły bestjalskiego znęcania się nad dziewczynkami.

**Król. Huta. W toku doch. polic. przeprowadzonych w sprawie ciężkiego uszkodzenia ciała 6-letniej Pasiekównej Erny i 7-letniej Klimowiczównej Magdaleny z Król. Huty ustalono, że niewyśledzony dotąd sprawca spotkał je w dniu 8 bm. pomiędzy godz. 11.30 a 13.30 obok szkoły XVIII na ul. Dąbrowskiego w Król. Hucie.**

**Dziewczynki były skromnie ubrane i niosły torby szkolne, do których przyczepione były garnuszki. Nieznany osobnik dostąpiwszy do nich, prosił aby jedna z nich poszła dla niego kupić papierosów. Widocznie chciał pod tym pretekstem pozostać z drugą dziewczynką, aby ją uprowadzić. Ponieważ żadna z nich nie chciała iść po papierosy, poprosił je, by poszły z nim w pole, za co kupił im cukierków, na co one się zgodziły.**

**Sprawca najprawdopodobniej szedł ul. Dąbrowskiego, Hajducką do Hajduk w towarzystwie dziewczynek, prowadząc je za ręce. W Hajdukach obok tunelu dworca kolejowego, kazał dziewczynkom zaczekać, sam zaś poszedł do kiosku tuż obok tunelu, kupił cukierków ananasowych i powrócił do dziewczynek. Stad szedł obok kościoła w Wielkich Hajdukach ulicą, która łączy się z drogą Kochłowicką, i tam wstąpił na pola położone pomiędzy Hajdukami a Kochłowicami do altanki ogródka „Szreberowskiego“, należącego do niejakiego Prawdy Wilhelma z Kochłowic.**

**W altance sprawca zmusił Klimowiczównę pod groźbą do rozebrania się i dopuszczał się czynów nierządnych, na widok czego Pasiekówna poczęła głośno płakać. Ten obawiając się widocznie, iż płacz usłyszą robotnicy rolni, pracujący opodal ogródków „Szreberowskich“, wziął do ręki dębowy kij, znajdujący się w altance i uderzył nim Pasiekównę tak silnie w głowę, iż nastąpiło załamanie czaszki, skutkiem czego dziewczynka momentalnie straciła przytomność. Klimowiczówna z obawy nie wołała już o pomoc, a sprawca, nie czując się widocznie dość pewnym, po dokonaniu czynu opuścił altankę, zabierając z sobą sukienki Klimowiczówny i zawiesił je na wysokiem oparkanieniu.**

**Wizja lokalna wskazuje na to, iż chciał przez to udaremnić pościg, licząc się z tem, że Klimowiczówna, będąc tylko w koszuli nie wyjdzie z altanki, by wołać o pomoc. Po opuszczeniu altany sprawca udał się na ulicę Kochłowicką.**

**Opis sprawcy jest następujący: Ubrany w kurtkę, bez kołnierzyka, na głowie miał czapkę. Opis ten jest jednakże niedokładny i podany przez wylęknioną Klimowiczównę, a tem samem może być błędny. Urząd Śledczy uprasza osoby, które w dniu 8 bm. w godzinach od 11.30 do 13.30 widziały gdziekolwiek na wskazanych ulicach mężczyznę prowadzącego dwie dziewczynki wzgl. po dokonaniu czynu wracał do W. Hajduk, albo Kochłowic drogą Kochłowicką zechciały swoje spostrzeżenia donieść na Komisarjacie Policji w W. Hajdukach lub do najbliższego Urzędu Policyjnego. Główna Komenda Policji Woj. Śl. wyznaczyła nagrodę w wysokości 400 zł dla tych osób, które w jakikolwiek sposób przyczynią się do wyśledzenia i ujęcia sprawcy. (p)**

# Wygrane na loterji.

**20.000 zł nr. 134539.**

**5.000 zł n-ry: 13410 17437 78724 111678.**

**3.000 zł n-ry: 2413 4112 12563 24916 30004 49038 64233 90401 97739 129962 154215.**

**2.000 zł n-ry: 85 18983 32366 35886 50123 53358 56621 61209 61942 62841 64428 83293 84293 84977 85979 93013 101650 113116 126805 135135 141174 148652 153959 154921.**

**1.000 zł n-ry: 5981 9394 11506 13103 22092 24677 24683 36940 52687 52973 53792 55763 59195 59448 60343 65745 66421 68119 71344 72912 84504 88127 97968 102812 104719 105730 107049 107949 116531 116748 122316 132270 132745 138019 139408 151712 151835 159299 159259.**

**500 zł n-ry: 1900 2419 2741 2997 3466 3683 4269 5748 5788 8136 8718 8875 12047 12038 12139 12272 14876 15193 15112 15358 16817 17346 17821 18240 18925 20026 20780 22179 23039 23845 23806 24140 24266 25738 27442 27869 30316 30619 32268 33167 33239 33251 33430 33605 34100 35081 36483 36926 37493 37918 38419 38733 40361 42297 42[illegible]3 44226 44674 45269 46757 47065 48520 48821 48819 49112 49363 51562 52009 52113 54507 54563 56695 57542 57612 57778 59216.**

**61384 62025 63044 64490 65318 66621 66786 68023 68317 71121 7139 71818 71842 72322 72465 73333 74175 74954 5961 76504 77493 78765 79189 79757 81662 83528 84245 84768 84930 84946 84993 85904 86856 87591 91396 91445 93158 95933 97292 97973 98405 98465 98681 101937 105114 106182 107865 108602 112747 114576 115361 115955 116203 116460 117772 118035 118150 118886 119424 119475. 120247 120691 120839 121286 121789 121731 123411 123450 124525 125991 126824 128380 128735 128885 129459 130812 130998 131918 131993 13230 13[illegible]91 133877 134304 134596 134948 135348 138853 138896 139311 14017[illegible] 141510 142382 142579 142643 143408 143526 143895 145003 145337 146377 149542 150794 153343 154076 154341 154543 155559 155971 156812**

———— xox ————

### Odwołanie kursu rekolekcyjnego dla panien.

**Kokoszyce.** Ogłoszony kurs rekolekcyjny dla panien w Kokoszycach w czasie od 13—17 marca nie odbędzie się.

### Kopalnia „Hr. Laura“ nie będzie zastawiona.

**Chorzów** w Katowickiem. Według obiegających pogłosek **kopalnia „Hrabina Laura“ będzie utrzymana w ruchu.** Ile jest prawdy w tych pogłoskach, nie zdołaliśmy stwierdzić. W każdym razie jednak życzyć należałoby, by załoga kopalni nie doznała zwolnienia, co zresztą byłoby katastrofą także dla gminy i jej finansów. (k)

# Ostatnia kronika.

### Odjazd oficerów policyjnych.

**Katowice.** W dniu wczorajszym odjechali do miejsca przydziału służbowego oficerowie policji państwowej doszkoleniowego kursu oficerskiego, którzy przybyli w liczbie 27 na teren tutejszego województwa z początkiem marca. Zaznajamiali się oni tu z urządzeniami policji Woj. Śląskiego. (l)

### Rok więzienia za fałszywą przysięgę.

**Katowice.** Stawała tu na ławie oskarżonych Klara Czakaj z M. Dąbrówki, oskarżona o fałszywe zeznanie w procesie Jeleń contra Wędzonka. Na wczorajszej rozprawie po przesłuchaniu świadków została krzywoprzysiężczyni skazaną na 1 rok ciężkiego więzienia. 10 lat utraty praw obywatelskich oraz odebranie prawa przysięgania. (l)

### 5 miesięcy za kradzież.

**Katowice.** Przed sądem okręgowym w Katowicach odpowiadali wczoraj za kradzież i paserstwo Judewicz z Krakowa, Izak Cement z Sosnowca, oraz Stanisław Kenis z Krakowa. Akt oskarżenia zarzuca pierwszemu, że w dniu 4 lutego 1932 r. dokonał śmiałego włamania do mieszkania Marka w Rożdzieniu, gdzie zabrał całą biżuterje wartości 1.140 złotych, zaś Cement i Kenis kupili od niego skradzioną biżuterję. Na rozprawie Judewicz przyznał się do winy, zaś pozostali dwaj do winy nie chcieli się przyznać. Sąd po naradzie skazał pierwszego oskarżonego na 5 miesięcy więzienia, zaś pozostałych dwóch na 6 tygodni. (l)

### Śp. Jan Kaczmarczyk.

**Szopienice** w Katowickiem. Dnia 9 bm. zmarł po długich cierpieniach rektor śpiewu i organista przy mieiscowym kościele parafjalnym, śp. Jan Kaczmarczyk. Zmarły, liczący 58 lat, przez całe życie swoje służył Bogu. śpiewu i muzyce. (k)

### Przeciw zwolnieniom na kopalni.

**Brynów** pod Katowicami. Członkowie Związku Powstańców Śląskich w Katowicach-Ligocie na walnem zebraniu przyjęli rezolucję, by przy nadchodzących zwolnieniach na kopalni „Wujek“ nie zwalniano powstańców. (k)

# Książę i żebrak

POWIEŚĆ.

21) (Ciąg dalszy.)

Dla najznakomitszych osób z pomiędzy dworu królewskiego był w pobliżu, nieco niżej drugi stół przyrządzony, dla reszty świty i innych osób obecnych przygotowano liczne stoły dalej we wspaniałym krużganku złączonym z salą. Potem odgłos trąb zapowiedział wniesienie ogromnej, dymiącej się parą polędwicy, którą poprzedzał uroczyście główny kuchmistrz, a nieśli tegoż pomocnicy.

Gdy odmówiono modlitwę przed jedzeniem, Tom dobrze wprzód nauczony, jak ma postępować, podniósł się z swego siedzenia i wypił z złotego kubka do księżniczki Elżbiety, a potem do lady Joanny Grey. Poczem wspaniały kubek obszedł wokoło całe zgromadzenie i uczta się rozpoczęła.

O północy ogólna wesołość najwyższego dosięgła stopnia. Wtedy przedstawiono gościom świetne widowisko, w owym czasie bardzo podziwiane. Jeszcze znajduje się w jednej starej kronice opis takiego widowiska przez naocznego świadka. Przytoczymy jego słowa:

Gdy opróżniono miejsce, wyszli baron i hrabia w tureckich, złotem ozdobionych ubiorach, w wysokich kapeluszach z wiśniowego aksamitu na głowach i z bogatemi, krzywemi szablami u boku. Za nimi wyszli znowu baron i hrabia w rosyjskim stroju, w długich kaftanach z żółtego atłasu w prążki białe i czerwone. Ci mieli kapelusze szare, w ręku topory, a zagięte naprzód końce obuwia równały się długości nogi. Potem ukazał się rycerz, za nim lord admirał naczelny z pięciu szlachcicami. Ci znowu mieli suknie z ciemno-czerwonego aksamitu, spięte na piersiach srebrnemi łańcuchami; ramiona okrywały im płaszczyki z wiśniowego atłasu, a na czapkach mieli pióra bażanta, a był to strój pruski. Stu ludzi, otaczających z pochodniami orszak, miało poczerwienione twarze, co dobrze wyglądało przy ich odzieży z ciemno czerwonego atłasu z ozdobami zielonemi. Nastąpił potem taniec mimiczny; zaczęli go wprowadzeni na ten cel minstrele, a lordowie i szlachetne panie poszły za ich przykładem. Wszystko tak hulało, że przyjemnie było patrzeć.

Podczas gdy Tom z podniesionego swego krzesła przyglądał się z podziwieniem owemu hulaszczemu tańcowi, przy którym tęcze różnych kolorów mieszały się z sobą, prawdziwy książę Walji, łachmanami okryty, stał u drzwi Guidhallu. Napróżno oświadczał głośno, kim jest, napróżno usiłował oskarżać samozwańca, przywłaszczyciela, jego niedola bawiła tylko i weseliła pospólstwo. Cisnęli się ludzie obaczyć małego podżegacza buntu. Najbliżej stojący zaczepiali go i dręczyli szyderstwami; umyślnie dla zabawy usiłowali go coraz więcej rozdrażniać. Łzy gniewu napełniały mu oczy, ale wobec pospólstwa zachowywał się z godnością królewską.

— Raz jeszcze mówię wam — odpierał stanowczo — że jestem księciem Walji. Chociaż stoję tu przed wami ubogi, opuszczony, bez pomocy, nie wyrzeknę się mego stanowiska, ani praw moich.

— Czy jesteś lub nie jesteś księciem, w każdym razie dzielny z ciebie chłopak i powinieneś znaleźć przyjaciela. Ja nim być chcę i stoję przy tobie, wierz mi, gdziekolwiekbyś szukał, nie łatwo znajdziesz uczciwszego, jak Miles Hendon. Uspokój się dziecko i ucisz, przemówię do tych szczurów ulicznych ich mową, bo ją znam nie gorzej od któregokolwiek z nich.

Mówiący to był słusznego wzrostu i silnie zbudowany. Suknie na nim były z dobrych materyj a pióra na kapeluszu połamane. Przy boku miał zawieszoną długą szablę w żelaznej zardzewiałej pochwie, postawa zaś i ruchy wskazywały, iż musiał pełnić kiedyś żołnierską służbę. Widok i słowa tej szczególnej postaci wywołały w tłumie głośny śmiech i wykrzyki szydercze:

— Znowu jakiś przebrany książę! — zawołał jeden. Drugi dodał: — Strzeż się przyjacielu, to mi się wydaje niebezpiecznem! Chłopca od niego oderwać! Spławić bębna we wodzie — wołano dokoła.

Nierozważna ręka chwyciła księcia ale nowy jego przyjaciel szybko wyciągnął szablę z pochwy i choć płazem, tak silnie uderzył napastnika, iż ten upadł.

— Precz z tym psem! Bijcie go na śmierć! — zahuczało pospólstwo wokoło, rzucając się na żołnierza, który plecami oparł się o mur i jak szalony machał i bił wokoło swoją długą bronią.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Lodix naj— lepsza pasta do obuwia

Piątek
**11**
marca

# ka bieżąca

**11**
marca

**Święto Przenajdroższej Krwi Chrystusa Pana.**
**Św. Katarzyny,** bonońskiej, pan. Klaryski.
**Św. Konstantyna** opata i męczennika

**Kalendarz słowiański:** Ludosława.
**Jutro sobota, 12 marca:** Św. Grzegorza I. pap. i dra Kościoła.

*

| | Wschód | Zachód |
|---|---|---|
| Słońca | o godz. 6,07; | o godz. 17,42. |
| Księżyca | o godz. 7,12; | o godz. 22,34. |

*

## Z historji śląskiej.

**11 marca. 1872.** Król pruski i cesarz niemiecki, Wilhelm I, potwierdził nowe prawo nadzoru szkolnego, z którego usunięto zupełnie duchowieństwo.

*

**W roku: 1628.** Bytomscy pastorzy, którzy mieli opuścić swe posady w przeciągu 14 dni, proszą władzę, o przedłużenie tego terminu. — **1629. W Mechnicy** zbudowano kościół i w tym samym roku odbyła się jego konsekracja. — **1629.** Ród hrabiów Henckel Donnersmack osiadł się **na Świerklańcu. — 1629. Warszowiccy katolicy,** odebrali protestantom kościół, który mieli w swem posiadaniu już od roku 1570. — **1629.** Szlachcic Stanisław Reiswitz na Kędzierzynie i **Kurnicy** nabył większą część **Ocic** od właściciela zamku raciborskiego. — **1629. Miasto Bytom** przeszło na własność hrabiego Henckla Donnersmarcka. **1629. W Tarnowskich Górach,** gdy katolicy otrzymali swój kościół i szkołę, uczono wyłącznie po polsku. Przybysze spolszczyli się prędko, albo opuścili miasto; nie było więc potrzeby, utrzymywać nauczyciela niemieckiego. — **1630.** Do końca tego roku **miasto Tarnowskie Góry** miało długu 1571 złotych. — **1630.** W grudniu zatrzymał się **w Tarnowskich Górach** werbownik cesarski Jerzy Szubert z 30 chłopami. — **1630. W Tarnowskich Górach** pracowała komisja restytucyjna aż do końca tego roku.

**— Obniżone ceny wstępu na Targi Poznańskie.** W roku bieżącym Targi Poznańskie odbędą się od 1—8 maja. Tydzień targowy zawiera oprócz 2 niedziel 2 święta, a mianowicie 3 Maja i Wniebowstąpienie 5 maja. W te 4 dni wolne od pracy przybędą na Targi ogromne tłumy ze wszystkich stron Polski, a również wycieczki z Jugosławji, Rumunji, Czechosłowacji, Anglji, Austrji Belgji, Francji i Włoch.

By uprzystępnić dostęp najszerszej publiczności i pomoc reklamie firm biorących udział, cena wstępu na Targi została ustaloną na 1.— zł. Popularyzacja Targów idzie w parze z akcją oszczędnościową całego kraju. (w)

## Województwo śląskie.

* **Przełożenie walnego zebrania Zw. górniczych i hutniczych inwalidów.** Zarząd główny Związku inwalidów górniczych i hutniczych, wdów i sierót województwa śląskiego w Katowicach donosi, że **walne zebranie,** zwołane na 20. marca, **zostało przełożone na niedzielę, 24 kwietnia bieżącego roku.** Przełożenie nastąpiło z ważnych powodów. Bliższe szczegóły poda zarząd w przyszłym miesiącu (po świetach wielkanocnych). (k)

* **Układy nad zawarciem umowy najmu w rolnictwie** odbyły się w ubiegły poniedziałek w Katowicach. Obszarnicy zaproponowali obniżkę deputatu o 4 centnary zboża, 12 centnarów ziemniaków, 1 metr drzewa, pół litra mleka dziennie oraz o 14.50 zł. gotówką miesięcznie. Obniżka wynosiłaby w deputacie o 13 i pół a w gotówce o 38 proc. Wobec tego pracobiorcy obstawali przy zarobkach z lat 1931-32 i nie zgodzili się na żadną obniżkę. Wkońcu zgodzono się na przerwanie układów na okres 7 dni, aby obu stronom dać możność zebrania niezbędnego materjału dowodowego. (k)

◆◇◆◇◆◇◆◇◆◇◆◇◆◇◆◇◆◇◆◇◆◇◆◇◆◇◆◇◆

**Złóż datek na fundusz bezrobocia na P. K. O. Nr. 307-795!**

# Firma berlińska A. E. G. przemycała swoje towary do Polski.

**Katowice.** Od 10 dni prowadzi śląska straż graniczna rewizję w biurach światowej firmy A. E. G. w Katowicach, mieszczącej się przy ul. Marjackiej 23. Rewizja nie jest jeszcze ukończona.

Okazało się, że firma ta sprowadzała z Niemiec od r. 1929 artykuły zakazane. Czyniła to systematycznie, sprowadzając materjały instalacyjne, elektryczne i techniczne, kórych przywóz do Polski był zakazany. Artykuły te sprowadzała firma A. E. G. za pośrednictwem fikcyjnej firmy spedycyjnej „Wulkan“ w Król. Hucie. Firma „Wulkan“ miała zajmować się rzekomo cleniem sprowadzonych artykułów. Agendy w biurach A. E. G. załatwiał szef wydziału handlowego Maksymiljan Broda, którego w ub. sobotę aresztowano. Równocześnie aresztowany został Teeman, reprezentant firmy „Wulkan“, którą w międzyczasie zlikwidowano.

Wartość przemyconych artykułów nie została dotychczas ustalona, w każdym razie w ciągu trzech ostatnich lat przemycono towarów na sumę ponad 50 tysięcy złotych.

W czasie rewizji w biurach A. E. G. Broda przez chłopca kancelaryjnego starał się ukryć kompromitujące go papiery w sąsiedniej restauracji p. Dworowego, lecz na drugi dzień straż graniczna w całości papiery te dostała w swoje ręce. Dotąd nie ustalono jeszcze dokładnie, w jaki sposób artykuły te dostawały się z Bytomia na polski Śląsk. Pewnem jest, że część z tych artykułów przemycona była w wozach meblowych i w specjalnych skrytkach samochodowych. Broda podobno działał za wiedzą firmy.

Dawniej centrala A. E. G. znajdowała się w Berlinie, obecnie ma być przeniesiona do Gdańska. Obecnie zredukowano 50% urzędników w tej firmie samych obywateli polskich. Szefami i inżynierami w tej firmie są wyłącznie obywatele niemieccy. (w)

## Z Katowickiego

### Godne uznania!

**Katowice.** Coraz więcej serc ludzi dobrej woli budzi miłość Chrystusową do czynu społeczengo. Godna wielkiego uznania i naśladowania jest praca charytatywna Sekcji Miłosierdzia przy Sodalicji Marjańskiej inteligencji męskiej. Panowie skończywszy swą pracę obowiązkową poświęcają nietylko pozasłużbowe wolne chwile, lecz i niedziele w służbie miłości bliźniego. Jedni starają się zasilić fundusze zasiłkowe, drudzy szerzą jak apostoł świecki wiarę Chrystusową pomiędzy rozpaczliwymi, współczując z ich niedolą, gdyż niedostatek poczyna zaglądać już do rodzin nie dawno jeszcze dobrze sytuowanych, inni zaś szukają wytłumaczyć „Caritas“, tę miłość pełną czci dla człowieka, jako dzieła Bożego, wciągając ich na członka katowickiego okręgu „Caritas“. Zapłatą ich jest jedynie wewnętrzne zadowolenie w spełnianiu uczynków miłosierdzia, co jednak ściąga za sobą błogosławieństwo Boże. A ty, który jeszcze nie doznałeś ani biedy, ani prawdziwego wewnętrznego szczęścia przy pomocy potrzebującym, przyczyń się chociaż do jednego z uczynków miłosierdzia. Daj się zapisać na członka katowickiego okręgu „Caritas“, przyjmij dziecko na dożywianie, przyodziej chociaż jedno z tych najbiedniejszych maluczkich. Informacyj udziela sekretarjat katowickiego okręgu „Caritas“ Katowice, ul. Krasińskiego 5, tel. 32-36. P. K. O. 306 687. (w

### Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej.

**Kochłowice** w Katowickiem. W środę, dnia 9 bm., otwarto w szkole III przy ul. Nowowiejskiej wystawę przeciwalkoholową. Z okazji otwarcia odbyło się zebranie, na którem wygłosił referat p. Sławiński. W otwarciu brali udział m. i. ks. prob. Szulc, ks. Zając, ks. Thiele, p. nacz. gminy Krzyża oraz liczni miejscowi obywatele. Wystawa czynna będzie do poniedziałku południa, poczem przewieziona zostanie do Bielszowic. W niedzielę po Drodze Krzyżowej na zakończenie wystawy odbędzie się w szkole III zebranie, na którem wzbudzone zostanie dawniejsze Koło abstynentów. Uprasza się wszystkich dawniejszych abstynentów o przybycie na to zebranie. Należy spodziewąć się, że wystawa tak jak wszędzie i w Kochłowicach cieszyć się będzie wielką frekwencją, tem więcej, że bezrobotni mają wstęp wolny. (w)

### Ceny na chleb oraz mięso bez zmian.

**Katowiec.** Ceny na chleb, mleko, mięso i wyroby mięsne pozostały niezmienione. (l)

### Dalsza zniżka cen masła i tłuszczów.

**Katowice.** Komisja do badania cen notowała w dniu 10 marca następujące ceny na tłuszcze i nabiał: smalec wieprzowy 1 kg. 2.40 zł., smalec amerykański 1 kg 2,60 zł., masło deserowe 1 kg. 4.40 zł., masło do gotowania 1 kg. 4.00 zł., jaja 1 szt. 0.10—0.13 zł., margaryna „Orzechowa“ 1 kg. 2.40 zł., margaryna „Ilona“ 1 kg 2.40 zł., margaryna „Mleczna“ 1 kg. 2,80 zł. Na masło cena nadal obniżkowa, ponieważ w składach delikatesowych w Katowicach można nabyć masło deserowe już od 2,15—2,20 zł. za pół kg. (l)

### W sprawie kart cyrkulacyjnych.

**Katowice.** Termin prolongowania kart cyrkulacyjnych z ub. roku ktoś chcący nową kartę, winien zgłosić się w biurze meldunkowem magistratu (pokój 22), potem do policji dla ostemplowania dowodu tożsamości, wreszcie do dyrekcji policji w Katowicach (ul. Zielona, pokój 105).

### Mieli osobiste porachunki i znaleźli się przed sądem.

**Katowice.** W środę odpowiadali przed sądem okręgowym Marceli Szpitalny i Emil Kaiser z Ornontowic. Akt oskarżenia zarzucał im, że w połowie stycznia napadli na Karola Michalskiego i skradli mu 23 zł. Na rozprawie tłumaczyli się tem, że mieli z Michalskim porachunki osobiste. Przewód sądowy nie wykazał również, by dopuścili się napadu rabunkowego i zostali skazani tylko za uraz cielesny. Sąd skazał Szpitalnego na 2 i pół miesiąca więzienia, Kaisera zaś na półtora miesiąca więzienia. Kary im nie zawieszono, gdyż byli już karani sądownie. (w)

### Samochód z sacharyną.

**Katowice.** Śląska straż graniczna przytrzymała wczoraj przy ul. Teatralnej w Katowicach samochód Henryka Galwasa z Kończyc. W samochodzie tym znaleziono 30 paczek sacharyny po 50 gr. W mieszkaniu Galwasa znaleziono ½ kg przemyconej sacharyny. (w)

### Z działalności ochotn. kolumny sanit.

**Katowice - Załęże.** Ochotn. kolumna sanitarna Polsk. Czerw. Krzyża w sobotę 5 bm. urządziła pod przewodnictwem p. Franc. Długiewicza walne zebranie, na którem wygłoszono sprawozdanie z działalności za rok 1931. Sprawozdanie to zilustrowało, jak kol. san. organizacja półwojskowa i humanitarna, która składa się z 70 czynnych i 48 wspierających członków, dla dobra Ojczyzny i społeczeństwa pracowała. Do wyszkolenia członków, do udzielenia pierwszej pomocy przy wypadkach nieszczęścia, ratownictwa i ochrony przeciwgazowej, urządzono pod kierownictwem lekarza p. dr. Głucha dwa kursy sanitarne, 2 polne jak i ćwiczenie nocne, 4 alarmy próbne i 13 pogotowi sanitarnych. Pierwszą pomoc przy wypadkach udzielono 537 razy i 13 transportów chorych. Również wygłosił lekarz p. dr. Głuch dla członków i publiczności kilka bezpłatnych wykładów świetlnych i filmowych. Aby kol. san. mogła spełnić swoje zobowiązania i zadania podczas wojny, jak też dla niesienia pomocy nieszczęśliwym ofiarom wypadków, katastrof, klęsk żywiołowych, epidemji i t. p., musi być odpowiednio wyszkolona i zaopatrzona w konieczny sprzęt ratowniczy. (w.)

### Usiłowane samobójstwo.

**Mała Dąbrówka** w Katowickiem. Przez wypicie większej ilości esencji octowej usiłowała pozbawić się życia niejaka Marta Drabik z Szopienic (ul. Dworcowa 17). Po wypłukaniu żołądka odwieziono ją do szpitala gminnego. (l)

### Komunistyczna robota wśród młodzieży.

**Mała Dąbrówka** w Katowickiem. Dn. 9 bm. na ul. Hallera znaleziono większą ilość ulotek komunistycznych, nawołujących miejscową młodzież bezrobotną do wystąpienia przeciwko obniżce zasiłków bezrobotnym, oraz wprowadzeniu sądów doraźnych. Ponadto ulotka wzywa bezrobotnych do domagania się jednorazowej zapomogi w wysokości 100 złotych, odzieży, opału oraz bezpłatnego przejazdu koleją w celu poszukiwania pracy. Ulotki sporządzone były na szapirografie. Także w Bogucicach i Karbowie znaleziono ulotki komunistyczne, nawołujące ogół mas pracujących Górnego Śląska do powszechnego strajku. (l)

### Zasądzenie urzędnika, który zastrzelił swą służącą.

**Mysłowice** w Katowickiem. W Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko Leonowi Kupcowi, urzędnikowi dyrekcji ceł w Mysłowicach, oskarżonemu o zastrzelenie swej służącej, 20-letniej Adelajdy Folwarcznej. W dniu 3 grudnia ub. roku Kupiec urządził w swem mieszkaniu libację, podczas której raczono się obficie wódką. Po rozejściu się gości w mieszkaniu usłyszano krzyk. Przybyli do mieszkania sąsiedzi ujrzeli na łóżku stygnące zwłoki Folwarcznej. Według zeznań kupca jego służąca miała popełnić samobójstwo, jednakże z zeznań świadków okazało się, że F. została zamordowana. Krytycznego dnia doszło między nimi do kłótni, gdyż Folwarczna przyniosła za duży rachunek ze składu wędlin. Kupiec skązany został na 4 lata ciężkiego więzienia. (w

### Skazanie nieuczciwego woźnego Banku Ludowego.

**Mysłowice** w Katowickiem. W sądzie karnym w Katowicach odbyła się rozprawa przeciwko 64-letniemu woźnemu Banku Ludowego w Mysłowicach Tomaszowi Stokłosie, oskarżonemu o to, że w styczniu ub. roku sprzeniewierzył 20.000 zł., które otrzymał z banku w Mysłowicach i które miał wpłacić do kilku instytucyj finansowych w Katowicach. Brak tej kwoty spostrzeżono w banku dopiero za tydzień. Stokłosa tłumaczył się tem, że pieniądze zgubił, względnie, że mu je skradziono w tramwaju między Mysłowicami i Katowicami. Po przemówieniu adw. Baja, Stokłosa został skazany na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na 5 lat. (w)

## Z Król. Huty

### Przemycał ludzi z Polski do Niemiec.

**Król. Huta.** Szmul Szmulewicz, zamieszkały w Częstochowie przytrzymany został przez wydział śledczy w Król. Hucie pod zarzutem przemycania ludzi z Polski do Niemiec. Szmulewicza odstawiono po spisania protokółu do aresztu śledczego w Król. Hucie. (l)

## Z Świętochłowickiego

### Przedstawienie teatralne.

**Świętochłowice.** Koło krajoznawcze im. W. Pola urządza w dniu 13 marca b. r. przedstawienie teatralne, na którem odegraną zostanie komedja w 4 aktach pt. „Wicek i Wacek“ oraz „Było to pod Wagram“, komedja w 1 akcie. Przedstawienie odbędzie się na sali p. Preisnera przy ul. Bytomskiej 38 dla dzieci o godzinie 1, wieczorowe o godz. 18. (w)

### Płachta komunistyczna na przewodzie elektrycznym.

**Łagiewniki** w Świętochłowickiem. Posterunkowy, pełniący służbę na ulicy Łagiewnickiej obok kościoła św. Józefa, spostrzegł nad przewodami elektr. płachtę komunistyczną z napisami treści podburzającej. Naturalnie czerwoną płachtę skonfiskowano. (l)

### Skład nowego zarządu Towarzystwa Polek.

**Wielkie Hajduki** w Świętochłowick. Tegoroczne walne zebranie Młodych Polek odbyło się dnia 2 marca rb. Po zwyczajnych formalnościach przystąpiono do sprawozdań. P. Węglarczykowa przewodnicząca Tow. Polek starszych na powiat świętochłowicki podzię kowała staremu zarządowi za gorliwą pracę na polu społecznem. Po załatwieniu spraw charakteru wewnętrznego ustroju, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszły: przewodnicząca p. Rozalja Paczenówna, zastępc. p. Leokadja Bojówna, sekretarka p. Hildegarda Stolecka, skarbniczka p. Jadwiga Lipińska, jako kierowniczka sekcji oświatowej p. Władysława Jagodzianka. Zachęcając wszystkie członkinie do jednolitej pracy zamknęła zebranie walne przew. p. Paczenówna hasłem „Część Ojczyźnie!“ (w

### Syn zabrał ojcu 350 zł. i zbiegł.

**Hajduki Wielkie** w Świętochłowickiem. Józef Fleischer z Hajduk Wielkich ul. Paderewskiego doniósł policji, że z zamkniętego mieszkania ukradł mu jego syn 350 zł. w gotówce, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku. Jest to już trzeci wypadek w tym tygodniu, że dzieci okradają swych rodziców. (l)

### Osobiste porachunki.

**Wielkie Piekary** w Świętochłowickiem. Dn. 8 bm na ul. Kalwaryjskiej w W. Piekarach na tle osobistych porachunków powstała bójka pomiędzy szwagrami Nalepą Franciszkiem z W. Piekar a Szultajem Teodorem z Szarleja. W czasie bójki Nalepa dwukrotnem pchnięciem nożem kieszonkowym zranił Szułtaja w głowę i szyję. W stanie groźnym odstawiono go do szpitala Spółki Brackiej w Szarleju a Nalepę przytrzymano. (p)

### Protest przeciwko wyrzucaniu Polaków na bruk.

**Czarny Las** w Świętochłowickiem. W związku z wytworzoną sytuacją w hucie „Pokój“, gdzie na pierwszem miejscu wyrzuca się na bruk robotników Polaków, a w pracy pozostawia się obywateli i optantów niemieckich, Zw. Metal. zwołuje na niedzielę, dnia 13 bm. na godzinę 3 po południu do lokalu p. Sikorowej **zgromadzenie wszystkich członków organizacyj prorządowych,** celem zademonstrowania przeciwko zwalnianiu polskich robotników. (l)

## Z Pszczyńskiego

### Ostrożnie z bronią.

**Piotrowice** w Pszczyńskiem. Dnia 8 bieżącego miesiąca w południe w czasie manipulowania strzelbą myśliwską przez 19-letniego Göpfera Józefa z Piotrowic w korytarzu zabudowań Dziury Pawła **uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, przyglądający się tej manipulacji, 20-letni Dziura Karol. Wystrzał rozerwał boczną część zamku, a odłamki okaleczyły Dziurę silnie w twarz.** Odstawiono go niezwłocznie do szpitala Sp. Brac. w Katowicach, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy lekarskiej. Ustalono, iż strzelbę tą skonstruował ślusarz Nowak Augustyn z Piotrowic, którą następnie nabył nieprawnie Göpfert. Strzelbę zakwestjonowano. (p)

## Z Rybnickiego

### Nabrał łatwowiernych.

**Żory** w Rybnickiem. 7 bm. przytrzymano tu kupca **Wł. Sanigórskiego,** lat 39, bez stałego miejsca zamieszkania i wspólnika jego kupca, **44-letniego Czerwionkę Wojciecha z Czuchowa.** Sanigórski przy pomocy Czerwionki z zamożniejszymi obywatelami w Żorach **nawiązywał bliższe stosunki, poczem proponował podrabianie pieniędzy, w bardzo łatwy sposób, przy pomocy środków chemicznych.** W ten sposób **wyłudzał Sanigórski od mieszkańców prawdziwe banknoty, do których przykładał skrawki białego papieru posmarowane tuszem, a następnie wkładał je razem pomiędzy dwie deszczułki, służące jako prasę.** Prasę tę kazał otwierać dopiero po upływie 2—3 godzin. Podczas manipulacji tej Sanigórski niepostrzeżenie prawdziwy banknot usuwał z prasy i odchodził. Naiwni i łatwowierni rolnicy, którzy za namową Sanigórskiego, tą drogą chcieli przyjść do majątku, po otwarciu prasy znajdywali jedynie posmarowane skrawki papieru. Ponieważ wypadki takie mogły się zdarzyć i w innych miejscowościach tut. województwa, przeto poszkodowani winni donieść o tem najbliższemu urzędowi policji. (p)

### Nieszczęśliwy wypadek zakończony śmiercią.

**Rydułtowy** w Rybnickiem. Dnia 8 bm. o godz. 7 uległa silnemu poparzeniu 71-letnia Adamczykowa Joanna z Rydułtów. Adamczykowa zbliżyła się do silnie rozpalonego pieca żelaznego w kuchni, od którego zajęło się ubranie. Na skutek odniesionych poparzeń odstawiono ją do szpitala Spółki Brackiej w Rydułtowach, gdzie tegoż dnia o godzinie 12 zmarła. (p)

### Przytrzymanie.

**Brzezie** w Rybnickiem. W dniu 10 b. m. przytrzymany został przez posterunek w Brzeziu nad Odrą, powracający z Niemiec do Polski Ignacy Szczypionek z Szopienic, który przekroczył granicę na nieważny paszport. Przytrzymany nie stawał dotychczas przed komisją poborową i służby wojskowej nie odbył, wobec czego odstawiony został do starostwa w Rybniku. (l)

## Z Tarnogórskiego

### Dziwne opodatkowanie.

**Tarn. Góry.** Pewien właściciel wpadł na oryginalny pomysł opodatkowania lokatorów. Poodbierał wszystkim klucze od ustępów i zażądał, by każdy przychodził do niego po klucz i płacił za każdym razem po 10 gr. Chciał w ten sposób zarabiać po kilka złotych dziennie. Lokatorzy donieśli o tem policji, która położyła kres wyzyskowi. (w)

### Leon Wyrwicz w Tarnowskich Górach.

**Tarn. Góry.** Poraz czwarty od czasu wyzwolenia Śląska gościnne mury naszego grodu witają króla humoru L. Wyrwicza. Już dzisiaj obywatelstwo nasze cieszy się, że rozchmurzy swe myśli i oderwie je od trosk codziennych a równocześnie przyczyni się do zasilenia funduszów miejscowego koła Związku Obrony Kresów Zachodnich, które musi często przychodzić z pomocą swym bezrobotnym członkom. Aby uzupełnić wieczór, wystąpi równocześnie z koncertem znana orkiestra 11. pułku piechoty, czyli połączy piękne z nadobnem. Zatem w myśl zasady, że cukier krzepi a humor lepiej, zapraszamy wszystkich w sobotę, dnia 12 marca 1932 r. do sali domu ludowego na godzinę 7 wieczór. Bilety w cenie 3, 2 i 1 zł. do nabycia w przedsprzedaży w aptece w rynku. Dla młodzieży szkolnej oraz szeregowych wojsk., bilety stojące po 50 gr. (w)

—o—

# Z całej Polski.

### Narodziny w ogrodzie zoologicznym.

**Warszawa.** Nocy onegdajszej urodził się w warszawskim ogrodzie zoologicznym ponny szetlandzki (odmiana kuca). Jest to już trzeci ponny, który przyszedł na świat w warszawskim „Zoo“. Mały ponny jest wielkości pudla, urośnie jednak do wysokości jednego metra. Wobec tego, że matka nie chce go karmić, ponnym zaopiekowała się oślica.

### Zgon 116-letniego mieszkańca Wielkopolski.

**Poznań.** W Zakluczynie w pow. krotoszyńskim zmarł ostatnio jeden z najstarszych mieszkańców Wielkopolski, Stanisław Czyżyński, liczący podobno 116 lat. Śp. Czyżyński brał udział w walkach o niepodległość w ubiegłem stuleciu.

# Z Cieszyńskiego.

### Prośba do Czytelników!

Abonentów „Gwiazdki Cieszyńskiej“ prosimy uprzejmie wpłacać prenumeratę do rąk zastępców-agentów w tych miejscowościach, w których są ustanowieni i doręczają gazetę, gdyż wpłacanie innym sposobem wprowadza zamęt w administracji. Tylko ci czytelnicy, pod których adresem bezpośrednio „Gwiazdka“ przychodzi i doręczana jest przez listonoszy, winni płacić prenumeratę przez P. K. O., inni natomiast tylko do rąk zastępców, którzy na otrzymane kwoty wydają odpowiednie kwity.

### Walne zebranie Tow. ogrodniczo-pszczelarskiego.

**Cieszyn.** Walne zebranie Tow. ogr.-pszczel. w Cieszynie odbędzie się w sobotę, dnia 12 marca 1932 o godz. 2 po południu w sali hotelu „Pod Wołem“, na którem m. in. odbędzie się wybór nowego zarządu, referat z pszczelnictwa oraz referat o szkodnikach.

### Rozrost elektrowni.

**Cieszyn.** Tutejsza elektrownia miejska obsługiwała do stycznia 1926 r. cały Cieszyn, t. j. zarówno polski jak i czeski. Jednakże w lutym 1926 prawie niespodziewanie Czeski Cieszyn odłączył się od elektrowni i począł pobierać energję elektryczną z elektrowni śląsko-morawskiej w Mor. Ostrawie. Wytworzyła się wówczas sytuacja dla tut. elektrowni nader ciężka, gdyż Czeski Cieszyn stanowił 33% jej ówczesnej produkcji. Wobec tej dotkliwej straty trzeba było usilnie pracować nad tem, aby wynaleźć ekwiwalent utraconych odbiorców. Przystąpiono więc do energicznej elektryfikacji całej okolicy. W roku 1927 uzyskała elektrownia koncesję na elektryfikację powiatu cieszyńskiego, wskutek czego zmieniła nazwę na: Elektrownia Okręgowa miasta Cieszyna. Dotychczas zelektryfikowane zostały następujące gminy: Boguszowice, Mnisztwo, Puńców, Dzięgielów, Bażanowice, Godziszów, Kisielów, Ogrodzona, Międzyświeć, Skoczów, Bucze, Harbutowice, Nierodzim, Dolne i Górne Kozakowice, Hermanice, Ustroń, Kamieniołomy Polana i Obłaziec, Wisła, Zamek Prezydenta. W przyszłym roku zostanie przeprowadzoną sieć dla sanatorjum na Kubalonce. Ostatnio uruchomiono także sieć w Zabrzydowicach, Pruchnej, Golasowicach i Jastrzębiu-Zdroju. Gdy w r. 1926 ogólna produkcja wyniosła 1.034.000 kwh, to w r. 1930/31 elektrownia wyprodukowała już 3.194.685 kwh, mimo niepomyślnej konjunktury. W dniu 31 marca 1931 r. stan żarówek wynosił 31.002, silników 618 (powyższemi cyframi nie są objęte gminy, które pobierają prąd według głównego licznika, jak: Ustroń, Wisła i Zebrzydowice). Ilość żarówek w oświetleniu publicznem wynosi 345. Elektromierzy było w r. 1930/31: światło 4329, siła 853. Liczniki te są własnością elektrowni i są wypożyczane za opłatą 70 gr. miesięcznie w Cieszynie, 90 gr. — 1 zł. w okręgu. Taryfa za prąd wynosi: za 1 kilowatgodzinę światła 75 gr. dla Cieszyna i 78—91 gr. dla okręgu, zaś od siły 38 gr dla Cieszyna i 39½—46 gr. dla okręgu. Personel biurowy elektrowni składa się z 14 osób, stan robotników stale zatrudnionych 37, praktykantów 6. Na czele elektrowni stoi dyrektor inż. Paweł Dombke, tęgi fachowiec, wielce zasłużony około jej rozwoju.

### Walne zebranie Macierzy Szkolnej.

**Ze Zarzecza.** W niedzielę zebrali się w sali tut. szkoły członkowie M. Sz. w dosyć pokaźnej liczbie, aby usłyszeć, co Mac. Szk. zdziałała w ciągu roku 1931. Zebranie zagaił powitaniem członków i gości prezes koła p. Mirocha, kier. szk. Sekretarz naucz. Zajda odczytał protokół z ostatniego zebrania, który bez zmian przyjęto. Następnie prezes wygłosił odczyt pod tytułem: „Skutki nieregularnego uczęszczania dzieci do szkoły“. Ze sprawozdania zarządu wynika, że odbyto 4 posiedzenia zarządu, a tylko dwa zebrania rodzicielskie, na których wygłosili odczyty prezes Mirocha: „Gdzie przyczyna“ a wiceprezes kier. szk. II. p. Terfecki: „Cel i zadanie Macierzy Szkolnej“. Jak na koło, jest to niewiele, ale przyczyną tego jest to, że gmina, nie mając oświetlenia elektrycznego, nie może odbywać wykładów przy pomocy aparatu projekcyjnego, — gdyż mimo, że już wydała spore kwoty na światło, nie jest w stanie wyświetlać obrazów, gdyż światło zawodzi. W b. roku zarząd dzięki ofiarności ks. proboszcza Nideckiego, któremu imieniem koła Mac. Szk. złożył najserdeczniejsze podziękowanie, nabyto lampę żarowo-naftową i przy pomocy tejże można będzie na polu odczytowem wiele zdziałać. Z imprez należy zaznaczyć jedynie zabawę, urządzoną na cele Mac. Szk., która to zabawa nietylko, że przyniosła kołu około 200 zł. zysku, ale dowiodła, że Mac. Szk. cieszy się poparciem ludności. Dzięki Mac. Szk. w ubiegłym roku urządzona została wycieczka dzieci szkolnych w góry oraz wydatnie przyczyniła się do urządzenia „Gwiazdki dla dzieci szkolnych“. Ze sprawozdania skarbnika p. Fr. Niesyta dowiedziano się, że koło posiada gotówki 396 złotych. Bibljotekarz naucz. Antoni Budniok przedstawił majątek koła, wynoszący przeszło 1200 złotych. Czytelników było wprawdzie niewiele, bo też i bibljoteka nie jest wielka, jednakowoż liczba ich wynosiła 58, którzy przeczytali ogółem 584 dzieł. Po wyczerpaniu programu, prezes podziękował zebranym za udział w obradach i prosił, aby na odczyty, ilustrowane obrazami świetlnemi, które w najbliższych dniach się rozpoczną — nietylko sami brali udział, ale by także drugich do tego zachęcali.

### Zachciało im się cielaka.

**Czechowice** w Cieszyńskiem. Nieznani sprawcy w nocy na 7 bm. skradli u rolnika Franciszka Cimały cielę. Sprawcy w krzakach koło rzeki Białej cielę zabili, zaś wnętrzności i skórę pozostawili na miejscu a mięso zabrali i zbiegli w kierunku Bestwiny, na co wskazują ślady. (l)

### Rekolekcje dla nauczycieli.

**Dziedzice.** W Domu rekolekcyjnym księży Jezuitów w Dziedzicach odbędą się rekolekcje zamknięte dla pp. nauczycieli. Początek we wtorek, 22 marca o godz. 19. Zakończenie w W. Sobotę, dnia 26 bm. o godz. 8 rano. Rekolektanci otrzymują mieszkanie z pościelą i całkowite utrzymanie w Domu oraz piękny park do dyspozycji. Koszta za cały pobyt wynoszą 18 zł. Przy zgłoszeniach uprasza się podać swój wiek, zajmowane stanowisko i dokładny adres. Wczesne zgłoszenia przyjmuje: Ks. Józef Bok T. J., Dziedzice, Śląsk.

### Sokole zawody narciarskie.

**Bielsko.** W dniu 28 lutego br. odbyły się w Jaworzu koło Bielska sokole zawody narciarskie, przeprowadzone przez sekcję turyst. tow. gimn. „Sokół“ w Bielsku. Dzięki silniejszym opadom śnieżnym poprzedniej nocy trasa okazała się wyśmienitą. Zawody obejmowały: 1) bieg druhów na 15 km. z Szędzielni (Płyta Kamien.) przez Klimczak i Błatnie do Jaworza; 2) bieg druheń na 5 km i 3) bieg młodzieży na 5 km. Do pierwszego biegu stanęło 14, do drugiego 5, a do trzeciego 8 zawodników. W biegu druhów wyniki były następujące: I. miejsce zajął dh. Stan. Stokłosiński („Sokół“ Aleksandrowice) w czasie 54 min. 32 sek., II. m. dh. Józef Płonka („Sokół“ Biała) 57 min. 55 sek., III. m. dh. Alfred Kubica („Sokół“ Bielsko) 58 m. 57.5 sek., IV. m. dh. Czesław Nowotarski („Sokół“ Bielsko) 59 min. 55 sek. — W biegu druhń I. miejsce zajęła dh. Gertruda Kasperlikówna („Sokół“ Bielsko) 25 min. 33 sek., II. m. dh. Marja Żakówna („Sokół“ Bielsko) 27 min. 41.5 sek., III. m. dh. Adela Gawędzianka („Sokół“ Bielsko) 33 min. 12.5 sek., zaś w biegu młodzieży I m. uzyskał dh. Stan. Swety („Sokół“ Węgierska Górka) 21 min. 13 sek., II. m. Józef Buchta (SMP. Bielsko) 23 min. 52.5 sek. III. m. dh. Jan Cichoń („Sokół“ W. Górka) 25 min. 55.5 sek. Wyniki powyższe świadczą o silnym rozwoju sportu narciarskiego w łonie tow. gimn. „Sokół“.

# „Katolikom“ z „Gazety Robotniczej“ w odpowiedzi.

Raczej bez odpowiedzi należałoby zostawić ów artykuł z dnia 5 marca br. p. t. „Odpuść im, bo nie wiedzą co czynią“ i pod tytułem „Księże Biskupie, czy godzi się prześladować nienawiścią zmarłego“, gdyż odpowiedź daje się tylko na mądre powiedzenia. Ponieważ jednak „pouczanie nieumiejętnych“ jest cnotą chrześcijańską, uczynkiem miłosierdzia, przez Chrystusa nakazanym, przeto pouczamy „nieumiejętnych katolików“ z „Gazety Robotniczej“. **Pouczamy was waszym językiem, bo taki rozumiecie.**

Bo i cóż mądrego w tym artykule podkraszonym aż Pismem św.? Widocznie sam twórca tego demagogicznego artykułu mocno czuł, że strasznie słabe są jego nędzne wypociny mózgowe, kiedy uznał za nieodzowne sięgnąć po najsilniejsze argumenty wykradzione z Pisma św.

„Katolicy“ wydania „Gazety Robotniczej“, oświecani przez ducha ciemności, wara wam od Pisma św., gdy go nie umiecie czytać, a raczej niezdolni do tego jesteście! Nie wolno używać a raczej nadużywać Pisma św. przeciw Pismu św.! Pismo św. pozostawcie nam, którzy je czcimy jako boskie, a które w kościele wychowało i wychowuje nieśmiertelnych bojowników zwycięsko walczących o losy najbiedniejszych Wy nie wydrzecie Kościołowi świetlanych działaczy, na polu charytatywnem, społecznem, bo takie instytucje, jak ochronki, szpitale, żłóbki, przytuliska starców, to dzieła tylko Kościoła katolickiego a wasze rzekome czułości i troski o los biednych, to pseudohumanitaryzm obliczony na reklamę, to tylko nieudolne naśladownictwo prawdziwej miłości chrześcijańskiej, która każe widzieć w każdym biedaku drugiego Chrystusa w myśl powiedzenia Jezusa: „coście tym najmniejszym uczynili, toście mnie uczynili“. A miłość ta działa po cichu, „by nie widziała lewica, co czyni prawica“. Wy się już trzymajcie dalej Marxa i Bebla, my wam ich najchętniej pozostawiamy z ich zbrodniczem potomstwem: Leninami, Stalinami i t. p. Ale przynajmniej nie zatruwajcie prostych a nieoświeconych, bo to gwałci prawa wolności przekonań, które uważacie za dogmat waszych zasad. A już bezwarunkowo nie zadajcie sobie niepotrzebnie trudu, a przynajmniej nie ośmieszajcie się, ryzykując aż tak daleko, by dawać lekcje biskupowi katolickiemu, jak ma rozumieć Pismo św., jak rządzić diecezją, i to biskupowi tej miary, jakim jest J. E. ks. biskup dr. Adamski, którego wielkości i zasług na polu społecznem, narodowem, humanitarnem nie przyćmią nigdy wasze kopcące kaganki podsycane wypłowiałemi frazesami, wyciąganemi z rupieciarni dawno zużytych haseł. Znakomity, potężny umysł J. E. biskupa dr. Adamskiego może tylko z pełnem politowania wyrozumieniem spojrzeć na was z wyżyn swojego mocarnego ducha, nigdy nie spożytego, gdy chodzi o walkę i propagandę najczystszych zasad Chrystusa i wprowadzenie ich w czyn przykładem, obliczonym li tylko na boskie uznanie, nigdy zaś na poklask płaskiej demagogji.

Nędzne liliputy, wy Mu do kostek nie sięgacie z waszemi wszystkiemi „wielkościami“ razem wziętemi! A zabierzcie się raczej, radzimy wam, do nawrócenia siebie według zasad Chrystusa, a potem uleczcie, o ile się jeszcze da, wasze zbrodnicze potomstwo, t. j. bolszewików, którzy krocie miljonów biednych robotników, prostaków w Rosji i innych krajach dręczą z szatańskim sadyzmem... a wy ... milczycie! Czemu? bo się musicie wstydzić, że z waszego obozu wyszli. Ośmielacie się cytować powiedzenia Chrystusa, a czemu nie słuchacie tego Chrystusa, który każe bronić uciśnionych i sam ich bronił? Ale „po co mówić o ślepym w kolorach“, szkoda czasu i atłasu.

J. E. ks. biskup Adamski przejdzie do historji polskiej porozbiorowej i odrodzonej jako jedna z tych nieśmiertelnych świetlanych postaci, zwycięsko wojujących o ducha narodowego Polski i jego wielkość, urabianą na miarę Chrystusowych zasad.

Wasz zaś nędzny artykuł z dnia 5. III. będzie nowem potwierdzeniem starego powiedzenia o owej żabie, która nogę podnosi, kiedy konia kują. Zostawcie sobie ten artykuł w aktach waszej skarbnicy umysłowej z 20 wieku, żeście się silili sięgnąć słońca, by je sadzą zamazać, bo za jasno świeci i oślepia was, — a wy lubicie ciemności“.

Teraz jeszcze małe wyjaśnienie odnośnie do słów Chrystusa, bluźnierczo przez was zacytowanych. Do kogo te słowa się odnosiły? Weźcie Pismo św. przeczytajcie choć raz całość tragedji Golgoty, a przekonacie się, że te słowa „Ojcze odpuść im...“ właśnie do was pośrednio odnosiły się. Jezus właśnie do waszych duchownych ojców-żydów a więc i dla Marxa waszego a także żyda prosił Boga o przebaczenie, bo „nie wiedzą co czynią“. Tak, dla głupoty, dla zabitych głów nie zdolnych rozumieć Ewangelji Jezusa bez objaśnień Marxa nie zostaje nic innego, jak pełne politowanie. Dlatego my, prawdziwi katolicy (nie z „Gazety Robotniczej“) wyrażając pełne uznanie i zaufanie naszemu Arcypasterzowi, a całe potępienie dla waszej głupiej demagogji, jesteśmy przekonani, że zrobimy drugi dobry uczynek, gdy się za was pomodlimy. „Boże odpuść im, bo i oni zaślepieni nauką żyda Marxa nie wiedzą co czynią“.

Sprawą kłamstw zawartych w waszym artykule, rzucającym oszczerstwa na kilka osób zmarłych, my w tem pouczeniu narazie zajmować się nie będziemy, bo od tego prokurator, który chyba z pewnością wkroczy w to z racji swego urzędu.

**Prawdziwi katolicy.**

# TEATR I SZTUKA.

## TEATR POLSKI W KATOWICACH.

### „Noc w San Sebastiano“

**operetka w 3 aktach Ralia Benatzky'ego. Premjera.**

„Noc w San Sebastiano“ należy do najmilszych z wystawianych u nas dotąd operetek. — Muzyka lekka, akcja pełna urozmaicenia, ciekawe środowisko południowe stanowią pociągające tło dla gry artystów. Przytem treść operetki jest nawskróś nowoczesna.

W barze portowym w San Sebastiano odbywa się konkurs tańca. Nagrodzono za najlepsze produkcje piękną dziewczynę Carrenę, którą właściciel baru angażuje następnie jako tancerkę. W barze zjawia się młody Stefanio, syn zamożnego plantatora. Ujrzawszy Carrenę, zapłonął do niej miłością i znalazł wzajemność. Dziewczyna była jednak rozrzutna i niedługo brakło Stefaniemu pieniędzy. Wiadomo, że bieda jest najgorszym wrogiem miłości, więc nic dziwnego, że Stefanio postanowił zerwać z Carreną. Ambitna dziewczyna wyszła za bogatego starca, lecz gdy po dwóch latach spotkała znowu Stefania, dawna miłość odżyła.

Bardzo ładne są dekoracje w tej operetce (zasługa p. Glogiera).

Muzyczną stronę prowadził świetnie kapelmistrz p. Leszczyński. Reżyser p. Domosławski może być dumny ze swego dzieła. Wykonanie operetki stało na wysokim poziomie, w czem główną zasługę ma primadonna p. Marja Nochowicz, która wyglądała ślicznie w barwnych strojach i ciemnych włosach. Jej śpiew i artystyczna gra czarowały widzów.

Partnerem jej był nowopozyskany tenor operetkowy p. Dembowski, który ma piękny głos i dobre warunki sceniczne.

Dalsze role wykonali z powodzeniem p. Korabianka, oraz panowie: Domosławski (don Flavillo, komiczny starzec), Jastrzębski (świetny inspektor portowy Loro) i inni.

Balet (zwłaszcza taniec hiszpański) bardzo miły

„Noc w San Sebastiano“ podobała się ogólnie czego wyrazem były liczne oklaski.

*

**Widowisko dla dzieci.**

Dyrekcja Teatru Polskiego zainicjowała artystyczną niespodziankę i dla naszych milusińskich. Oto 23 marca br. odbędzie się oryginalna premjera baśni „dla najmłodszych i najstarszych“ pióra Józefa Wiśniowskiego pt. **„Odnalezione serce“**, opartej na fabule norwegskiej bajki Barbary Ring. Role dorosłych grają nasi artyści, role dzieci grają dzieci. Reżyserja Czesława Strzeleckiego — oprawa dekoracyjna Z. Glogiera.

**REPERTUAR:**

Sobota, dnia 12 bm.: „Noc w Sebastjano“ o godz. 19.30.

Niedziela, 13 .bm.: „Koncert M. Orłowa“ o godz. 12 w południe

Niedziela, dnia 13. bm.: „Krysia Leśniczanka“ o godz. 15,30.

Niedziela, 13. bm.: „Noc w Sebastjano“ o godz. 19.30.

Wtorek, 15. bm.: „Cloclo“. przedstawienie popularne o godz. 19.30.

**TEATR POLSKI NA PROWINCJI:**

Niedziela, 13 bm. „Hiszpańska Mucha“ Bielszowice o godz. 19.30.

# Dział handlowy.

## Giełda pieniężna w Warszawie

**z dnia 10 marca 1932 r.**

Dolar amerykański 8,90 zł. Funt szterlingów angielskich 33.30 zł. 100 franków francuskich 34,92 zł, 100 koron czeskich 26,36 zł. 100 lir włoskich 46,22 zł. 100 franków szwajcarskich 171,97 zł. 100 guldenów holenderskich 357,90 zł. 100 lei rumuńskich 5.34 zł.

## Giełda zbożowa w Poznaniu

**z dnia 9 marca 1932 r.**

Notowano w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych za 100 kg: Żyto 23,00—23,50. Pszenica 23,75—24,25. Jęczmień 64—66 kg 20—21, 68 kg 21,50—22,50, browarowy 23,75—24,75. Owies 20,25—20,75. Mąka żytnia 65 proc. 35,50—36,50, pszenna 65 proc. 36,50—38,50. Otręby żytnie 14,50—15,00, pszenne 13,75—14,75, pszenne grube 14,75—15,75. Rzepak 32—33. Gorczyca 30—35. Wyka latowa 22—24. Peluszka 23—25. Groch Wiktorja 23—26, Folgera 30—34. Łubin niebieski 12—13, żółty 16—17. Seradela 28—30. Koniczyna czerwona 150—190, biała 320—440, szwedzka 130—150, żółta odłuszczona 140—160. Przelot 260—300. Tymoteusz 40—55. Rajgras angielski 45—50. Słoma luźna 3,10—3,40, prasowana 3,60—4,25. Siano luźne 5,50—6,00, prasowane 7,25—8,25. Makuch lniany 26—28, rzepakowy 18—19, słonecznikowy 19,00—19,50. Ogólne usposobienie spokojne.

## Giełda zbożowa we Wrocławiu

**z dnia 9 marca 1932 r.**

Notowano za 1000 kg w handlu hurtowym: **Pszenica** śląska 74,5 kg — 251 mk, 78 kg — 255 mk, 72 kg — 241 mk. **Żyto** śląskie 71,2 kg — 209 mk, 69 kg — 205 mk. **Owies** nowy średniej jakości i dobroci 152 mk. **Jęczmień** browarowy 195 mk, latowy i na kaszę 180 mk.

**Mąka** (za 100 kg): Pszenna nowa 70 procent 34,75 mk, pszenna luksusowa 40.75 mk. Żytnia nowa 70 proc. 30,25 mk, 65 proc. 31,25 mk. 60 proc. 32,25 mk.

## Sprawozdanie targowe

podane przez firmę „Raiffeisen“ hurtownię towarów w Katowicach, ul. Gliwicka 3.

**Ceny orjentacyjne za produkty rolne za 100 kg w ilościach pełnowagonowych franco stacja Górny Śląsk, z dnia 10 marca 1932 r.**

Żyto krajowe zł 28,00—29,00, żyto na wywóz zł 36,00—37,00, pszenica krajowa zł 28,00—29,00, pszenica na wywóz zł 40,00—41,00, owies krajowy pastewny zł 26,00—28,00, owies na wywóz zł 28,00—29,00.

**Pasze treściwe za 100 kg loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych):**

Makuch lniany zł 27,00—28,00, makuch słonecznikowy 48% zł 22,00—23,00, makuch słonecznikowy 46% zł 21,00—22,00, makuch rzepakowy zł 20,00—21,00, otręby żytnie zł 15,00—16,00, otręby pszenne zł 15,50—16,00, słoma prasowana żytnia zł 8,25, słoma prasowana pszenna zł 8,25, siano łąkowe prasowane zł 12,50—13,50.

# SPORT.

## Na mistrzostwa bokserskie do Poznania

Zgodnie z uchwałą zarządu i wydz. sport. Śl. O. Z. B. z dnia 7 marca 1932 r. wyznacza się na mistrzostwa bokserskie Polski następujący zespół:

W wadze muszej — Pawlica z BKS. 29 Katowice II.

W wadze koguciej — Milic z BKS. 29 Katowice II.

W wadze piórkowej — Rudzki z KS. „Naprzód“ Lipiny.

W wadze lekkiej — Białas z KS. Slavia Ruda

W wadze średniej — Wieczorek z BKS. Katowice I.

W wadze półciężkiej — Wystrach z Pol. KS. Katowice.

W wadze ciężkiej — Wocka z KS. 06 Mysłowice.

Na kierownika drużyny wyznaczono p. Wendego przew. wydz. sport. zaś z ramienia zarządu uchwalono wydelegować p. dyrektora Rosadę i p. nacz. Jochemczyka.

# Program radjowy.

**Niedziela, 13 marca 1932.**

**Katowice**, fala 408,7 m. Godz. 10.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła Najśw. Marji Panny w Krakowie. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Komunikat meteorologiczny. 12,15 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej fragmentu 2 międzynarodowego konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie. 14.00 „Czem obsiać pola“. 14,20 Koncert zespołu mandolinistów. 14.40 „Wiosenne nawożenie obornikiem“. 15.00 Transmisja z katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach V kazania pasyjnego, które wygłosi JE. ks. biskup śląski dr. Stanisław Adamski. 15.55 Program dla dzieci i młodzieży. 16.20 Intermezzo muzyczne. 16,40 „Co przygotować na wielkanocne święta“. — 16.55 Intermezzo muzyczne. 17.15 „Na gruzach starych państw amerykańskich“. 17.30 Kącik językowy. 17.45 Koncert popołudniowy 19.00 „Bery i bojki śląskie“ — Karlik z Kocyndra — (prof. Stanisław Ligoń). 19.25 Rozmaitości. 19.45 Słuchowisko. 20.15 Koncert popularny. 21.55 Kwadrans literacki. 22,10 Recital skrzypcowy. 22.40 Komunikat meteorologiczny. 22,45 Komunikaty sportowe. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

**Poniedziałek, 14 marca 1932.**

**Katowice**, 408,7 m. Godz. 11,45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13,15 Komunikaty gospodarcze. 15.05 Intermezzo muzyczne. 15.15 Przegląd komunikacyjny. 15.25 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich (dział „Historja“). 15.50 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich (dział „Historja“). 16.10 Intermezzo muzyczne. 16.20 Kurs elementarny języka francuskiego. 16.40 Władysław Włosik: Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski“. 17,00 Intermezzo muzyczne. 17.10 „Czartoryski i Mikołaj I — pojedynek historyczny“. 17,35 Muzyka lekka. 18.50 Rozmaitości. 19,05 Odcinek powieściowy (Wyjątki z dzieł pisarzów legjonych). 19.20 Prof. Władysław Dzięgiel: „Dusza pokolenia po powstaniu styczniowem“ 19.40 Komunikaty strażactwa śląskiego. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 „Sztuka i wiedza muzyczna“. 20,15 „Księżna cyrkówka“ — operetka w 3 aktach Emeryka Kalmana. 22.15 Feljeton. 22.30 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.35 Komunikat meteorologiczny. 22.45 Muzyka taneczna.

# Sprawy towarzystw.

**Baczność uchodźcy!**

**Katowice.** Dnia 13 marca br. o godz. 14 odbędzie się zebranie mies. filji Katowice-Centr. na sali „Pod Latarniami“ przy ul. Szopena 8 w Katowicach.

**Rydułtowy.** Dnia 13 marca br. o godz. 11 odbędzie się w Rydułtowach walne zebranie filji Rydułtowy na sali p. Żytki.

**Knurów.** Dnia 13 marca br. o godz. 14 odbędzie się zebranie filji Knurów.

**Król. Huta.** W niedzielę, dnia 13 marca rb. o godz. 19 odbędzie się miesięczne zebranie Katolickiego Koła Abstynentów w Król. Hucie na sali Zjednoczenia Zawodowego Polskiego przy ul. Marszałka Piłsudskiego 3. Wykład z wyświetlaniem przeźroczy wygłosi ks. Lubina. O liczny udział członków oraz sympatyków uprasza

**Zarząd.**

## Zebrania Związku górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 13 marca 1932 r. odbywać się będą konferencje i zebrania Związku górników ZZP. z udziałem referentów związkowych, w niżej podanych miejscowościach, na które uprasza się członków i sympatyków licząc na ich liczne i punktualne przybycie.

**Giszowiec.** Konferencja zarządów filijnych, mężów zaufania, radców zakładowych przynależnych do kopalń Giesze'go o godzinie 10-ej w lokalu Domu Związkowego w Giszowcu. Na porządku obrad sprawa wyborów do rady zakładowej.

**Mysłowice.** Konferencje zarządów filijnych, mężów zaufania i radców zakładowych kopalni Mysłowice o godz. 14 w lokalu p. Juranka. Na porządku sprawa wyborów do rady zakładowej.

**Nowa Wieś.** Zebranie wszystkich filji o godz. 14 w lokalu p. Brennerowej.

**Kończyce.** Zebranie o godz. 14 w lokalu p. Widawskiego.

**Łaziska Średnie.** Zebranie o godz. 15 w lokalu p. Osiadłego.

**Katowice.** Zebranie członków ZZP. z kopalni Wujek o godz. 10 w lokalu p. Rzychonia

**Świętochłowice.** Zebranie o godz. 17 w lokalu p. Frommera.

**Katowice-Dąb.** Zebranie o godz. 15 w lokalu p. Piotra Kosza.

**Hajduki Wielkie.** Zebranie o godz. 14 w lolokalu Domu Związkowego.

**Chropaczów maszyn.** Zebranie o godz. 17 w lokalu p. Sprusa.

**Nowa Wieś.** Miejscowe koło N. Ch. Z. P. urządza w niedzielę, dnia 13 marca br. o godz. 16 (4 popołudniu) w lokalu p. Holony przy ul. Karola Miarki swe walne zebranie. Na to zebranie zaprasza się wszystkich członków i sympatyków obozu prorządowego.

## Z pod znaków Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy.

**Wodzisław.** Odbyło się tu zebranie miejsc. koła O. Z. P. R., któremu przewodniczył p. **Kubsza.** Po sprawozdaniach przez tajne głosowanie wybrano nowy zarząd w następującym składzie: Wilczek Franciszek (prezes), Kubsz Henryk, Falek, Brachmański, Tomecki, Grzybek Franciszek, Zając, Mazurkiewicz, Słanina, Prokop, Matuszczyk. Delegaci na zjazd ogólno-krajowy do Warszawy pp.: Wilczek Franciszek, Słanina Leon i Kubsz Karol. Na zakończenie m. in. uchwalono udzielenie subwencji dla nowopowstałej świetlicy T. C. L.

**Makoszowy.** Koło Makoszowy Og. Zw. Podof. Rez. odbyło swe walne zebranie w obecności kom. P. W. p. **kpt. Stypulskiego** oraz delegata powiatowego p. **Czyszczyna.** Referat o zadaniu podoficera w rezerwie wygłosił p. Czyszczyn. Następnie wybrano nowy zarząd w następującym składzie: Kukuczka Franciszek (prezes), Kwacza Roman, Lapisz, Kopiec, Jerzy Gendacz, Przybyła, Spyra, Korus, Wicok, Wiensten, Makselon, Garbulewski Wilhelm.

### Baczność delegaci wszystkich Kół Okręgu Śląskiego Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy!

**Zarząd Okręgowy O. Z. P. R. niniejszem zawiadamia delegatów wszystkich Kół, iż z przyczyn niezależnych od Zarządu Okręgowego, Ogólno-krajowy Zjazd O. Z. P. R. zostaje przesunięty o jeden miesiąc później t. j., że Zjazd ten odbędzie się w dniu 10-go kwietnia 1932 r., wobec czego zgłaszać delegatów można do dnia 25 marca.**

## Nadesłane.

Wzywam wszystkich agentów, Górnoślązaków, zajmujących się sprzedażą amerykańskich maszyn do szycia „Singer“, a w ostatnim czasie zwolnionych z pracy, o podanie swego adresu celem utworzenia górnośląskiej grupy „Singerowców“, która ma się wystarać o dobre i tanie maszyny do szycia od krajowych firm lub przedsiębiorstw, gdyż amerykańskie maszyny do szycia są na dzisiejszy czas zbyt drogie. — **Aleksander Działach, Piekary Wielkie,** ulica Łąkowa 22.

# Skarb... w pierzynie.

**Żebrak zostawił spadek w sumie 250 tysięcy zł.**

We wsi Mazuryszki, gminy piotrkowskiej, zmarł Wacław Rybacewicz. Rybacewicz zajmował się już od szeregu lat żebractwem, widać, że zawód ten, z którym związane jest odbywanie szeregu spacerów na świeżem powietrzu wpływa niezwykle dodatnio na zdrowie, gdyż Rybacewicz dożył sędziwego wieku — 99 lat.

Ostatnio nogi staruszka, ubogiego żebraka wiejskiego, przestały mu jakoś dopisywać: starym zajął się jego syn — 65-letni Piotr, który, idąc w ślady ojca również poświęcił się stosunkowo niełatwemu dziś fachowi żebraka.

Gdy stary Rybacewicz zmarł, sąsiedzi i znajomi, z synem na czele, zakrzątnęli się koło pogrzebu. Jednocześnie ludzie rozglądali się po ubogiej izdebce biedaka i poczęli przetrząsać jego ruchomości, nie omijając również pościeli.

W pierzynie znaleźli ludzie poprostu skarb: **był tam woreczek ze złotemi 10-cio rublówkami i kilkadziesiąt sztuk banknotów 10-dolarowych.** Ogólny majątek, jaki pozostawił po sobie „biedny kaleka“, który przez całe życie nie miał „na kawałek chleba“, wynosił **250 tysięcy złotych.**

Gdy spadkobierca Piotr przekonał się, jaką to schedę zostawił mu ojciec, z radości dostał ataku serca. Zajął się nim lekarz: prywatny lekarz, któremu świeży bogacz zapłacił brzęczącą monetą. Jakże ciężko musiało przyjść Piotrowi Rybacewiczowi zapłacenie lekarzowi honorarjum: ile razy musiał się ten człowiek ugryźć w język, by nie wyrzucać swego stereotypowego: „jestem biedny człowiek, panie dziedzicu, nie mam na kawałek chleba“.

# Rozmaitości.

### Dyrektor banku w przytułku.

Do przytułku miejskiego dla ubogich w Warszawie przyjęty został Marceli Czelicki, były dyrektor wielkiego w swoim czasie oddziału łódzkiego banku dla handlu i przemysłu. Bank ten był jednym z największych banków w Polsce i posiadał na terenie Polski 110 oddziałów, z których najpoważniejszym był oddział łódzki. Dyrektor Czelidzki po ogłoszeniu w r. 1925 upadłości tego banku utracił posadę i pozostał bez środków do życia. Popadłszy w ostateczną nędzę musiał prosić o przyjęcie go do za-

### Pijaka można poznać po śmierci.

U podstawy mózgu znajdują się dwa sutkowate ciałka (corpora mammularia), które pod wpływem nadmiernego i częstego spożywania alkoholu, ulegają charakterystycznym zmianom. Mianowicie u nałogowych alkoholików twardnieją one i marszczą się a przytem przybierają barwę brunatną zamiast szarej. Wedle tych zmian można poznać przyjaciół kieliszka nawet po ich śmierci.

**Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?**

### Walka z małpami.

Jak wiadomo, małpy są specjalnie czczone przez Hindusów. Wielka liczba małp stała się plagą większych miast w Indjach. Np. w Delhi, nowej stolicy Indyj, ilość małp (przy wielkim przyroście naturalnym) dochodzi do zatrważających granic. Sprytne zwierzęta tłumnie odwiedzają bazary, kradną bezkarnie towary, polują na najruchliwszych ulicach i kołyszą się beztrosko na drzewach parków. Anglicy rozpoczęli walkę z tą nieznośną plagą. Oczywiście walka ta posuwa się wolno ze względu na przesądy krajowców — i staje się jeszcze jednym powodem angielsko-hinduskiego zatargu.

**Wydawnictwo:** Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
**Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula — Król. Huta.
**Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazt, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
**Drukiem:** Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, Batorego 2, tel. 878.

## Przetarg publiczny

Sąd Okręgowy w Katowicach rozpisuje przetarg publiczny na dostawę materjałów pisarskich i przyborów kancelaryjnych w roku budżetowym 1932-33.

Szczegóły, dotyczące dostawy oraz formularze do składania ofert, można otrzymać w Sądzie Okręgowym w Katowicach, ul. Dyrekcyjna 1 w biurze Rachuby Nr. 13 w godzinach urzędowych.

Zamknięte i opieczętowane oferty z napisem „Oferta na dostawę materjałów pisarskich“ należy przesłać do Sądu Okręgowego w Katowicach najpóźniej do dnia 24 marca 1932 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 25 marca 1932 r. o godzinie 12 w biurze Nr. 13.

**Katowice, dnia 25 lutego 1932 r.**

**Prezes Sądu Okręgowego.**

**Meble**
wszelkiego rodzaju z własnej fabryki poleca po cenach najtańszych!
**Dom Meblowy**
**„Merkur“**
**KATOWICE**
**tylko ul. Stawowa 3 w podwórzu**
dla pp. urzędników najdogodniejsze warunki spłaty przy gotówce wysoki rabat.
**Dostarcza do domu bezpłatnie.**

**Najlepsze MEBLE wszelkiego rodzaju**
można nabyć tylko w firmie
**ANTONI CHRUSZCZ, tylko Dąb, ul. Dębowa 2 i 25**
Telefon 1372.
Dojazd tramwajem i autobusem od Rynku w Katowicack do przystanku przy kośc. w Dębie. Urzędnikom państw. i samorz. udzielam długiego kredytu.

**Zwyczajne Walne Zebranie**
naszej spółdzielni odbędzie się w czwartek, **dnia 17-go bm. o godz. 15 (3 popoł.)** w lokalu bankowym przy ul. Tarnogórskiej 4. — Bilans i rach. zysków i strat wyłożone w lokalu bankowym.
Bytom, w marcu 1932 r.
**Bank Ludowy - Volksbank, Spółdz. zap. z n. odp.**
Weber **Zarząd:** Dombiowicki


**ATA**
Henkla
**proszek do szorowania**
Ata czyści i glansuje wszystko

**Dziękuję**
**Szan. mojej klienteli z grona czytelników gazet „Katolikowych“. w których już od lat czterech z wynikiem bardzo zadowalającym się ogłaszam, za udzielone mi łaskawie zaufanie i poparcie i polecam się nadal łaskawej pamięci**
**Aleksy Waldberg**
**zegarmistrz.**
**Fachowiec od roku 1900.**
**RYBNIK, ul. Łony 9 w domu p. Solorza.**

**Miód**
pod gwarancją prawdziwy pszczelny, deserowy kuracyjny, od najlepszych pasieki — wysyłam ku zupełnemu zadowoleniu: 3 kg 8,75 zł, 5 kg 12.90 zł, 10 kg 21.50 zł, 20 kg 38 zł, koleją 30 kg 50 zł, 60 kg 90 zł, wraz z blaszankami franko, za pobraniem. **Frida Rosenbaum,** Podwołoczyska Nr. 29 (Małopolska).

**Chorzy!**
Leczę wszelkie choroby, przedewszystkiem chroniczne, cierpienia na raka i weneryczne. Uprasza się przynieść mocz poranny Leczenie naturalne.
**J. Sedlaczek**
**Katowice, ulica Piastowska nr. 1.**
Godz. przyjęć: od godziny 9—12 i 4—6 w niedzielę od godz. 9—11.

**Agenci** potrzebni do sprzedaży wprost konsumentom artykułów pierwszej potrzeby — na Katowice i okolicę — przeszło 40 wzorów kaucja wymagana. — „Wiktorja“, Katowice, Moniuszki 3.

**Poszukujemy** dzielnych przedstawicieli i przedstawicielek za dobrem wynagrodzeniem. Gwarancja 30 zł potrzebna. Zgłoszenia przyjmujemy codziennie. Firma „Wynoeks“, Katowice. Marjacka 18, II. p.




**Wolne posady**

**Dzielnej** podręczn. krawczyni dla eleganckiej konfekcji damskiej poszukuję: Katowice, 3. Maja 19, salon mód Reimann.

**Dziewczyny** wolnej od nauki, zdrowej do gry 2 chłopców. poszukuje Bischoff, weterynarz, Katowice, Piłsudskiego nr. 11.

**Do dobrze** zaprowadzonego interesu poszukuje się **buchaltera (ki),** któryby mógł wypożyczyć za dobrem zabezpieczeniem 5000 zł. Dobra i stała posada zapewniona. — Oferty pod zabezpieczenie do administracji niniejszego pisma.

**Mały wydatek a wielką korzyść stanowi drobne ogłoszenie w naszej gazecie!**

**Kupna**

**Kupię** mniejszą realność. Klisz, Bielsko, Sienkiewicza 9.

**Różne**

**Uzupełnij** swą wiedzę! Zamów zaraz naszą bogatą we wszystkie wiadomości książkę. — Pisz zaraz: „Kieszonkowa Encyklopedja Popularna Kraków, Józefitów 10.

**Sprzedaże**

**Gospodarstwo** 15 (30) mórg w letnisku, żywy martwy inwentarz, 2 domy mieszkalne, zabudowania gospodarcze 35.000 zł, wpłata 10.000 zł. Dom mieszkalny, 2 morgi pola 12.000 zł. Wiadomość: Brzezina, Bielsko, Solna 10. Znaczek upraszam.

**Chcesz co sprzedać — daj drobne ogłoszenie do naszej gazety!**

**Do sprzedania** gospoda przy drodze powiatowej z koncesją i z sklepem oraz ogrodem owocowym na Śląsku Cieszyńskim. Bliższy adres w administracji niniejszego pisma.

**Unieważnienia**

**Unieważniam** zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Pszczyna na nazwisko Musioł Paweł, Lędziny.

**Nauka**

**Egzaminy** zdasz, korzystając z pomocy szkolnych Wydawnictwa Wajnera, Warszawa — Bielańska 5-54. Katalog na żądanie bezpłatnie.

**Syst. „Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława“** rozpoczną się nowe kursa. Wpisy codziennie Katowice. Andrzeja 2

**Popieraj przemysł krajowy!**